

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



KIEROWAŁ AUTEM MAJĄC 2,5 PROMILA. PIJANEGO KIEROWCĘ ZATRZYMAŁ POLICJANT PO SŁUŻBIE

Data publikacji 31.12.2019

Zielonogórcy policjanci wielokrotnie udowadniali, że policjantem jest się 24 godziny na dobę, pomagając potrzebującym oraz zatrzymując w czasie wolnym sprawców przestępstw czy wykroczeń. Kilka dni temu po raz kolejny udowodnił to st. sierż. Jakub Stelmasik, który wracając po służbie do domu zatrzymał kierowcę osobowego fiata. Mężczyzna był w stanie upojenia alkoholowego - miał 2,5 promila.

W piątek, 27 grudnia br., tuż po godz. 20:00, zielonogórski policjant służby patrolowej st. sierż. Jakub Stelmasik wracając z pracy, zauważył na jednej z ulic w Cigacicach mężczyznę kierującego samochodem marki Fiat Seicento, który jechał tzw. wężykiem. Z relacji policjanta wynikało, że kierujący fiatem zjeżdżał na prawe pobocze, następnie na lewy pas ruchu przeznaczony dla pojazdów jadących w przeciwnym kierunku, uderzał kołami w krawężnik, a następnie wracał na swój pas. Takie zachowanie i wykonywane manewry zagrażające bezpieczeństwu innych uczestników wzbudziły podejrzenia funkcjonariusza, że kierowca może być pijany.

Policjant, widząc dziwne manewry kierującego, postanowił uniemożliwić mu dalszą jazdę. Gdy wyprzedził jadący samochód, ten nagle zjechał na pobocze i uderzył w skarpe, a następnie w stojący niedaleko baner reklamowy. Policjant natychmiast podbiegł do samochodu, otworzył drzwi i sprawdził czy kierujący nie potrzebuje pomocy. Od kierującego czuć było silną woń alkoholu. Kierowca przyznał, że pił wcześniej wódkę. St. sierż. Stelmasik natychmiast wyłączył silnik i zabrał kluczyki, a następnie zadzwonił do dyżurnego i poinformował o zatrzymaniu mężczyzny. Kierujący słysząc rozmowę policjanta z dyżurnym, próbował oddalić się z miejsca, ale policjant mu to uniemożliwił do czasu przyjazdu patrolu, jednocześnie zabezpieczył miejsce zdarzenia.

Kierującym okazał się 63-letni mieszkaniec gminy Sulechów. Badanie na zawartość alkoholu w organizmie wykazało, że mężczyzna kierował mając 2,5 promila. W takim stanie 63-latek wracał po pracy do domu. Po sprawdzeniu w policyjnych bazach danych okazało się, że mężczyzna ma zakaz prowadzenia pojazdów.

Jazda w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem, za które kodeks karny przewiduje karę do 2 lat pozbawienia wolności. W takim przypadku obligatoryjnie zasądzana jest grzywna w wysokości minimum 5 tysięcy złotych oraz zakaz prowadzenia pojazdów minimum na 3 lata. O ostatecznym wymiarze kary dla kierującego zadecyduje sąd.

(KWP w Gorzowie / mw)